

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w kwart. miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wzruszeniu przedsiębiorstwa, wstrzymaniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać poszerzenia dotychczas gazy, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszy dzień 30 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 2. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Piątek Teofila i Wojmira
Sobota Tomasz a p.
Niedziela Zenona m.

Dziś wschód słońca o godz. 7 53 zach. 3 34
Jutro „ „ „ 7 54 „ 3 34
Dziś „ księżycyca „ 20 41 „ 11 30

Nr. 151

Wąbrzeźno, sobota 21 grudnia 1929 r.

Rok IX

Najpraktyczniejszy podarek gwiazdkowy



ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE TYLKO
MARKI „PEPEGE“ Z PODKOWĄ

Niedomagania i wady dzisiejszego parlamentaryzmu w świetle opinii obcych i swoich.

Nietylko w Polsce, ale i w innych krajach zaobserwować można to charakterystyczne zjawisko iż coraz częściej i silniej odzywają się głosy domagające się zreformowania parlamentaryzmu, który w wielu państwach nie jest w stanie w dzisiejszej postaci iść po linii prawdziwego rozwoju państwa.

Parlamentaryzm współczesny tworzy bowiem ciała ustawodawcze tak rozdrobnione w swoim składzie, tak ciężkie chwiejne w działaniu, ciała wykazujące niepokojący często upadek obyczajowy, a przede wszystkim tak katastrofalne dla państwa bezsilność, że znawcy parlamentaryzmu przepowiadają bliski jego koniec.

W państwach młodych jak Polska, nie mających jeszcze wyrobienia w nowoczesnym parlamentaryzmie, sprawa ta przedstawia specjalne niebezpieczeństwo dla rozwoju państwowego. To też już nie od dzisiaj reforma konstytucji z ordynacji wyborczej jest u nas w Polsce aktualną zarówno dla obozu rządowego, jak i wszelkich stronnictw opozycyjnych. Specjalnie zaś obóz rządowy w Polsce dąży usilnie do rychłego załatwienia tej sprawy, czemu wyraz dali ostatnio różni ministrowie w swych przemówieniach wygłoszonych w większych miastach naszego kraju.

Nie wchodząc na meritum sprawy reformy konstytucji i ordynacji wyborczej w Polsce, unikając przede wszystkim jakiegokolwiek stronnictwa za barwienia, pragnę jedynie przytoczyć tu poglądy niektórych obcych i swoich znawców parlamentaryzmu na kwestię naprawy ustroju dzisiejszych państw demokratycznych.

Jeszcze przed zmianą konstytucji włoskiej, która to zmiana — jak wiadomo — dała Italii nowy ustrój syndykalistyczny, — dyktator włoski Mussolini oświadczył w wywiadzie prasowym, że „parlamentaryzm już się przeżył. Dawniej kilkuset posłów mogło z pożytkiem reprezentować naród, obecnie jednak szef rządu musi mieć władzę absolutną”.

Inny znawca parlamentaryzmu p. Charles Benoist wyraził się swego czasu, że „prawdziwy parlamentaryzm nie istnieje już od jakichś lat 25-ciu. Jedynie umiarkowaniem parlamentaryzm może zaświadczyć, że nie jest przeżytkiem, w przeciwnym zaś razie wszystko przemawia za tem, że nastąpi upadek parlamentaryzmu”.

U nas w Polsce jak wiadomo jeszcze przed przewrotem majowym kwestja naprawy parlamentaryzmu była aktualną zarówno w Sejmie, jak i w prasie polskiej.

Nowy rząd utworzony zostanie dopiero po Nowym Roku.

Według ostatnich doniesień, nowy rząd utworzony będzie dopiero po Nowym Roku.

Wczorajsze posiedzenie sejmowe, którego przebieg charakteryzował znaczne odprężenie sytuacji politycznej.

Zarówno BBWR, jak i opozycja popierały nawzajem swe wnioski, co jest dodatnim rezultatem ostatniej konferencji wspólnej z P. Prezydentem.

Co do nominacji przyszłego rządu krzyżują się dwa zdania:

Optymiści wierzą w „trzynastkę”, która jest nader szczęśliwą liczbą dla Marszałka Piłsudskiego.

Jak wiadomo w piątek upływa trzynasty dzień przesilenia.

Optymiści sądzą, że w dniu tym (a najdalej w sobotę) nastąpi mianowanie nowego rządu. W sobotę bowiem P. Prezydent wyjeżdża na Święta do Spawy.

Pesymiści twierdzą, że nowy gabinet zostanie utworzony po świętach.

W dalszym ciągu wymieniani są jako kandydaci na premiera: pulk. Prystor, min. Kwiatkowski. i poseł polski w Moskwie Patek.

Posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 19. 12. Wczorajsze obrady Sejmu krótko i były dość burzliwe, ale nieszkodliwie burzliwe. — Wszystkie sprawy odesłano do komisji, które już w piątek nad nimi rozpoczną prace. Pod czas posiedzenia doszło kilkakrotnie do wymiany zdań pomiędzy posłami BBWR, a marszałkiem Daszyńskim. Szczególnie była ona jaskrawa w trakcie wystąpienia posła komunistycznego Żarskiego, który w środę złożył ślubowanie poselskie, a w kwadrans po tem ślubowaniu wygłosił propagandową antypaństwową mowę. Wywołało to silne wzburzenie zwłaszcza na ławach BBWR., reagować musiał na to marszałek, który wreszcie odebrał mówcy głos. Ponieważ marszałek upomniał posła Wawrzynowskiego z BBWR, ten upomniał się o swoje prawa. Marszałek tłumaczył się, że mowa Żarskiego była mową dziewiczą, ale poseł Wawrzynowski wskazał, że przecież Żarski nie dotrzymał ślubowania i wygłosił antypaństwową mowę.

Klub Narodowy oraz Centrolew zgłosiły wniosek w sprawie zmiany regulaminu celem uprawienia prac parlamentarnych, nadto Klub Narodowy zgłosił wniosek o zmianę konstytucji w tym duchu by sesja budżetowa niezależnie od jej odroczenia trwała pełnych 5 miesięcy. Wreszcie Centrolew zgłosił projekt ustawy w sprawie zabezpieczenia swobody wyborów przed nadużyciem władzy urzędniczej. Ważnym także momentem było stwierdzenie marszałka, iż wobec niezgłoszenia przez Senat w terminie 30-dniowym konstytucyjnie przewidzianym zmian nowelizacyjnych dekretu o ustroju sądownictwa, projekt uchwalony przez Sejm zostaje ustawą.

Zwrócono uwagę, że wykluczeni przez marszałka na ostatnim posiedzeniu posłowie komunistyczni byli na sali obecni. Można to niedopatrzeć wytłumaczyć tylko nieznaną twarzą przez ciągle zmieniającą się straż marszałkowską.

Za pobożność — zesłanie na Sybir.

Mińsk. W powiecie borysowskim w lesie około wsi Rapotniczki G. P. U. wykryło w rowach dawnych okopów wojny światowej cerkiew.

W chwili zjawienia się oddziału G. P. U. odbywało się nabożeństwo, odprawiane przez księ-

dza prawosławnego Siedziuszyna. Cerkiew była zapełniona modlącymi się.

Po sprawdzeniu dokumentów G. P. U. aresztowało 45 osób wraz z ks. Siedziuszynem.

Wszyscy oni zostali decyzją G. P. U. zesłani na Wyspy Sołowieckie — Cerkiew zamknięto.

Wówczas to poseł Stroński w „Warszawiance”, niedomagania parlamentaryzmu polskiego, wi dział w naruszaniu koniecznej równowagi podstawowej między rządem, Prezydente Rzeczypospolitej a Sejmem, dążącym do wszechwładzy, wysoce szkodliwej dla rozwoju państwa, dalej w braku trwałej większości, sprowadzającym chaos i rozprężenie w dziedzinie rządzenia krajem, w końcu w zupełnej prawie bezsile Senatu i w upadku obyczajowym posłów i senatorów.

Poseł Poniatowski w „Kurjerze Porannym” do magał się wówczas innego sposobu tworzenia rządu. Według autora rząd winien tworzyć się nie przez rokowania i intrygi kularowe, premier powołany przez Prezydenta nie powinien targować się ze stronnictwami, ale samodzielnie dobierać sobie ministrów i potem ze zdecydowanym programem zjawić się przed Sejmem.

W tym samym też czasie nawet pravicowe gazety były zdania, że idea udziału oraz kontroli narodu w dziedzinie rządów wykoszławiła się a nawet zniekształciła całkowicie. Ciała ustawodawcze, mające wytyczyć drogi, po których państwo idzie w swym procesie rozwojowym nietylko nie są w stanie spełniać swej misji, ale rozbite i roz-

proszkowane w swym składzie częstokroć są jeno ciężką kulą u nóg państwa, hamując jego wysiłki i pacząc jego poczynania. Większość prasy twierdziła też wtedy, że zło leży w naszej fatalnej ustawie wyborczej, rozdrabniającej polityczne siły społeczeństwa.

Jeżeli idzie o poglądy sfer pomajowych, to kwestja kryzysu parlamentaryzmu zajął się pierwszy publicznie ówczesny premier Bartel, oświadczył się zasadniczo za kontrolą rządu przez parlament i uważając jawność działalności rządów za trwałą i charakterystyczny przymiot nowoczesnego państwa. W myśl tego więc powoływanie władz rządowych powinno być atrybucją głowy państwa, a nie ciała, którego zadaniem jest kontrola tej władzy. Zaś odpowiedzialność rządu przed parlamentem winna być tak skonstruowana, aby nie dawała pola do nadużyć politycznych i osobistych.

Wszystkie te wymienione głosy świadczą aż nadto wyraźnie, że ustrój parlamentarny nietylko w Polsce ale i w innych krajach wchodzi na drogę przełomową. W Polsce sprawa ta stanęła na ostrzu miecza i niewątpliwie przyjść musi między rządem i Sejmem do decydującej rozrywki, której wyniki dziś jeszcze są osłonięte mgłą tajemnicy. L. Ł.

Straszna katastrofa.

Według doniesień z Nowego Jorku w miejscowości Mac Alester wydarzyła się wczoraj straszliwa katastrofa górnicza, którą należy zaliczyć do jednej z największych jakie notowano w historii górnictwa.

Na pierwszą wiadomość w wybuchu zaalarmowano kolumny ratunkowe wszystkich okolicznych kopalń. Niezwłocznie przystąpiono do prac ratunkowych, które były niezwykle utrudnione, gdyż z głębokiego na 1200 metrów szybu dobywały się ustawicznie gazy trujące. Z największym nie-

bezpieczeństwem kolumny ratunkowe dotarły do wnętrza i natrafiły najpierw na grupę pięciu górników, dających jeszcze słabe oznaki życia.

W głębi chodnika przedstawił się ratującym straszny widok. Na ziemi leżało 11 ludzi ze zadaniami do krwi paznokciami. Widocznie, odrzuconymi gazami, ze wszelką cenę chcieli uciec śmierci i gofemi palcami drapali skałę.

Wkrótce potem wydobyto resztę 45 górników wszystkich jednakże bez życia.

Po wyborach na Śląsku Czeskim.

W pierwszych dniach grudnia odbyły się wybory gminne w kilku okręgach na Śląsku Czeskim. W zestawieniu ich wyników znajdujemy dowód na to, jak mimo systematycznej, często nawet brutalnej akcji czeskiej zamierzającej do wynarodowienia elementu polskiego tam zamieszkałego, — zwarty i uświadomiony element ten potrafił wykazać zdecydowaną odporność, odnosząc w ostatnich wyborach nielada sukces.

Tak więc n. p. w Łazach, lista polska uzyskała 790 głosów t. j. 7 mandatów na ogólną liczbę 36 mandatów, przyczem wszystkie cztery wystawione tam listy czeskie zdobyły łącznie 16 mandatów. Resztę mandatów otrzymali komuniści. W porównaniu z poprzednimi wyborami w roku zeszłym, Polacy uzyskali o 1 mandat więcej.

Ważnym sukcesem polskości były wybory w Wierzniewicach Polacy zasiadają w większości. Stronnictwa katolickie i socjalistyczne, otrzymały łącznie 8 mandatów, — podczas gdy czeski uzyskali ich tylko 7, a komuniści ani jednego. Od zeszłych wyborów polski stan posiadania zwiększył się zatem o 2 mandaty — na niekorzyść Czechów. W ten więc sposób obecnie w radzie gminnej w Wierzniewicach polacy zasiadają w większości.

W Markowicach żywił polski zdobył jeszcze znacniejszą przewagę nad Czechami, gdyż uzyskał tam 10 mandatów, podczas gdy czeski uzyskał ich tylko 7, komuniści — 1, a Niemcy ani jednego.

WIADOMOŚCI Z GOLUBIA

O plan autobusów.

Z powodu wzmoczonej ilości linii autobusowych, częstych zmian ich planów jazdy nastąpiła całkowita dezorientacja obywateli w tej sprawie. Szkodzi to zarówno mieszkańcom, jako też gościom, a przez to i samym właścicielom autobusów. Wobec tego należałoby na stanowisku autobusów postawić tablicę, gdzie byłby wymieniony czas odjazdów poszczególnych linii (w porządku chronologicznym). Czyżby Magistrat dla wygody obywateli nie mógł to uczynić choćby na koszt pp. właścicieli autobusów? PP. właściciele chyba nie mają nic przeciw temu, hoć to i dla nich jest lepiej (s)

KRATCZKI.

W zeszłym tygodniu odbyły się tu roki sądowe. Przyjechał Sąd Okręgowy z Płocka, który rozpatrywał szereg spraw karnych. Podajemy dwie „najgrubsze“.

W połowie lipca do żydowskiego „Banku Ludowego“ w Dobrzyniu zakradli się kasjarze. W czasie pełnej roboty spłoszył ich dyżurujący posterunkowy. Spłoszeni włamywacze uciekali, a posterunkowy postrzelił jednego z nich. Sąd skazał kasjarza Roba na 3 lata więzienia za to, że rozpruł szafę żelazną.

Czerski z Rumunku (Sokołowo) za zabójstwo Kleiszmida dostał 4 lata więzienia. Sprawiedliwości stało się zadość! (s)

W piątek dnia 13 bm. odbyły się w tutejszym sądzie grodzkim rozprawy karne. Przewodniczył naczelnik sądu p. dr. Dzanowicz, protokolant p. Ciesielski. Tym razem nie było duża sądzonych.

Wacław Kochański, robotnik z Wielkiego Pułkowa chciał w maju rb. posmakować cudze ziemniaki. Za kradzież tę otrzymał 7 dni aresztu, oraz ponosić koszty sądowe.

Walenty Borucki, rolnik z Hameru za kradzież desek na szkodę p. Kwiatkowskiego, właśc. majątku Józefat otrzymał miesiąc więzienia. Przytem „wpakowano“ mu koszty sądowe. (s)

ZŁODZIEJKA UKARANA.

Katarzyna Strychanowska, znana recydywistka-złodziejka na terenie Golubia, została w Toruniu zasądzona na 4 miesiące więzienia za liczne dokonane kradzieże (między innymi na szkodę pp. Nowickich i Rajkowskich z Golubia). W samotności dumać będzie nad swym nałogiem i jego skutkami, a Golub oczyszczony będzie przez ten czas z brudów. (s)

POŻAR W LISEWIE.

Jak już donosiliśmy, w środę rano zapalił się stóg słomy u p. Stanisława Cwierdzińskiego w Lisewie na reszwe. Dziś podajemy dalsze szczegóły.

Spalił się stóg słomy, świeżo wymłóconej, ze sprzętu z 40 móg. Szkodę oblicza się na 2000 zł. Ponadto spalił się przy tem elewator młockarni — własność Andrzeja Skorka z Ostrowitego, który szkodę oblicza na 500 zł. Obaj ubezpieczyli swe mienie w Pomorskiem Stowarzyszeniu Ubezpieczeń.

W świetle tych cyfr występuje wyraźnie wartość i znaczenie elementu polskiego na Śląsku Czeskim, stanowczego i świadomego w w swej postawie, zmuszającego wciąż do ustępowania przed sobą podtrzymywany sztucznie element czeski.

Do tego nastroju ludności polskiej na Śląsku Czeskim w znacznej niewątpliwie mierze przyczynia się poczucie zwartości i potężnego, mocarstwo wego rozwoju Polski, wysuwającej się coraz bardziej do pierwszego rzędu wśród mocarstw Europy. Chociaż oderwani od Ojczyzny, potrafią jednak Polacy czeski patrzeć na nią i na panujące u nas stosunki z perspektywą, w której znikają małosłowności i nikczemności walk partyjnych i osobistych a w której tem silniej uwidocznia się tylko wysiłek i praca społeczeństwa polskiego w kraju, pod kierunkiem silnej dłoni Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego. Patrzą oni na Polskę tak, jak na nas pa trzy cały świat, dający nam raz poraż dowody uznania, — patrzą na nas nie przez jakieś osobiste, małe kryteria, lecz z obiektywizmem, obejmującym całość spraw i zagadnień polskich.

To też zakusy, idące w kierunku zniszczenia polskości na Śląsku Czeskim, nie dadzą żadnego rezultatu, gdyż Polacy nie stracą tam nigdy poczucia swych praw i należycie im stanowiska, jako zwartej społecznie i gospodarczo mniejszości narodowej, świadomej swych celów i swej duchowej łączności z resztą narodu w wolnej ojczyźnie.

Pożar powstał prawdopodobnie wskutek niedbalstwą palacza lokomobili względnie na skutek niedbalstwa Jakóba Bajka, fornała z Lisewa, którzy kręcąc sobie i paląc machorkę, rzucili niedopałek na słomę.

Dodajemy, że w pobliżu stały inne stogi oraz budynek. Na szczęście wiatr wiał w przeciwną stronę. — Nie igrać, nie bawić się z ogniem! Jest to już czwarty czy piąty wypadek pożaru w okolicy Golubia. (s)

KTO ZGUBIŁ?

Dnia 17 bm. chłopiec Gerhard Westfal z Golubia znalazł w piaskowni przy Czarnej drodze, na dworze prowadzącej, obok willi dr. Ciszewskiego 11 (jedenaście) metrów materiału kolorowego w kraty (na suknie). Uczciwy znalazca oddał materiał w posterunku policji, gdzie właściciel może się zgłosić. (Jest przypuszczenie, że to złodziej chciał skradzione rzeczy tam schować). (s)

UDAWAŁ WARJATA.

Ciekawej dowiedzieliśmy się rzeczy. W więzieniu sądowym w Golubiu siedzi pewien rolnik w areszcie śledczym, oskarżony o bezcelną kradzież drzewa z lasu państwowego i o używanie broni w celach morderczych (o czym donosiliśmy). Otóż znużył mu się zawsze te same góle ściany i począł udawać... głupiego czy warjata: wspinać się zaczął po murach itd. Władze sądowe „fałszywie“ zrozumiły jego zamiary (bo jemu prawdopodobnie chodziło o wypuszczenie na wolność) i przesłały go do więzienia karnego w Grudziądzu. (s)

CO GRAJĄ KINA?

Kino „Polonia“ wyświetla w sobotę i w niedzielę film tydzień sensacji p. t. „Spiedzy“. W rolach głównych Rudolf Klein-Rogge i Willi Fritsch.

Kino „Apollo“ wyświetla w sobotę i w niedzielę misterjum religijne p. n. „Franciszek z Assyżu“ oraz „Buster Keaton jako marynarz słodkich wód“. (s)

JESZCZE RAZ OSTRZEGAMY!

W ostatni jarmark (17 bm.) spisano trzy doniesienia o nieposiadanie świadectwa pochodzenia na drób. Rolnicy winni wreszcie zrozumieć, że posiadanie świadectwa leży w ich własnym interesie i że pomaga się przez to policji w tępieniu kradzieży drobiu.

Jarmark był nieduży: była trochę, koni mało. Towar byłby się jeszcze znalazł, ale nie było... kupujących, takich, którzyby mieli gotówkę. (s)

CZYŻ TU Miejsce NA PAPIERY?

Wprawdzie poczta jest dla publiczności (a nie publiczność dla poczty), ale to bynajmniej nie zezwala na to, by gmach pocztowy, poczekalnię urzędu pocztowego uważać za...kosz do papierów. Ilekroć wejdziesz do sali poczekalniczej — zwłaszcza w wtorki i piątki — widzisz się pełno papieru na kamiennej posadzce. Tam w kącie, tu na środku — często niemal w każdej stronie spoczywa sobie papier, zawadzając nogom interesantów. Niedosć na tem! Niedawno widziano gromadę papierów (od chleba czy podobnych arty-

kułów prowiantowych) przy okienkach. Najspokojnie w świecie leżały sobie... przy okienkach! To przechodzi granice możliwości! To są już wybryki! Takie swinienie gmachu urzędu państwowego winno być karane! Bo to jest wprost nieuszanowanie państwa, urzędu jego! (s)

SCHWYTANIE LISA.

W tych dniach zaareztowano niejakiego Wysockiego Stanisława, brukarza. Jako pozamiejscowy przyjeżdżał bardzo często do Dobrzynia do swej kochanki. Nie podobało to się starszemu przodownikowi, Marjanowi Baszkowskiemu, komendantowi tutejszego posterunku i począł go energicznie śledzić. Dzięki dobrze zorganizowanej przez niego akcji śledczej wiedział p. komendant o każdym pobycie Wysockiego w naszym mieście. Raz z podsłuchanej rozmowy p. Baszkowski dowiedział się, iż 8 bm. ma nadejść jakiś transport towarów z jakiegoś domu komisowego. To zaciekało niezmiernie p. Baszkowskiego, i tak po nitce do kłębka wykrył, że towary te w postaci płaszców, sukienek, rozmaitej bielizny itd. pochodzą z kradzieży, dokonywanych przez Wysockiego w różnych miejscowościach. W. dokonał około 20 występów złodziejskich, aż mu się noga pośliznęła w Dobrzyniu na skutek tego, że „wpadł w oko“ p. komendantowi Baszkowskiemu. (s)



Losy

III klasy Polskiej Loterii
Klasowej już do nabycia
w kolekturze

„GŁOSU WĄBRZESKIEGO“

WĄBRZEŻNO



AESZTOWANY ARESZTOWANEMU NOS URWAŁ.

W środę 11 bm. niejakiego Stefana Zalewskiego z Nowogródka (pow. Lipno) wyladowywał szalenie nabrzmiałą temperamencją na ulicach naszego miasteczka, z całą bezczelnością ordynarną zaczepiając przechodniów. Z tem nie chciała się pogodzić policja i „pana bratka“ wzięli na posterunek, gdzie spisano protokół: Dobrzyń tu nie Meksyk, by można czynić w nim, co się chce. Nawet na posterunku „rzucił się“... nieprzyzwoicie, za co otrzymał w nagrodę kajdanki. Najbardziej zaś jego iście meksykański charakter ujawnił się w celi policyjnej. Tu spotkał się z Stanisławem Wysockim (patrz wyżej). To go z niewiadomych powodów tak rozsierdziło, że porwał za wiadro i rzucił je na swego współlokatora. Skutek był ten, że Wysocki nie ma całego nosa.

STRASZNA ŚMIERĆ.

Mülheim. Wskutek gęstej mgły, przechodzących przez tor robotników najechała lokomotywa. Szóstciu robotników zostało zmiażdżonych przez koła lokomotywy, 6-ciu zaś robotników jest ciężko rannych.

OLBRZYMI ŚNIEG.

W Jugosławii spadł wczoraj śnieg, dochodzący do 1-metrowej wysokości.

Stracenie mordercy

Grudziądz, 20. 12. Wczoraj o godz. 6,15 rano na dziedzińcu miejscowego więzienia karnego odbył się ponury akt stracenia znanego mordercy **Leona Lewandowskiego**, który w swoim czasie zamordował w bestjałski sposób całą swą rodzinę.

Ponieważ p. Prezydent Rzeczypospolitej nie uwzględnił prośby o ułaskawienie, wyrok został dzisiaj wykonany.

Egzekucję wykonał kat Maciejewski w obecności władz sądowych, więziennych, politycznych, oraz ks. kapelana więziennego.

Sprawiedliwości ludzkiej stało się zadość.

Bestjałski sadysta

napadł na 8-letnią dziewczynkę.

(Wiadomość własna).

W ubiegły wtorek pod wieczór, na drodze Zaskocz — Książki została napadnięta 8-mio letnia dziewczynka Kłosińska, wracająca z Zaskocz do Książek.

Mała Kłosińska, wracając z Zaskocz od włodarza, skąd zabrała opłatki na Wigilję, została napadnięta przez nieznanego osobnika, który usiłował dokonać na niej gwałtu. Dziewczynka wskutek szamotań i krzyków spłoszyła napastnika.

Natychmiast wszczęte dochodzenia ujawniły bestjałskiego sadystę, którym okazał się niejakis osobnik z Warszawy, kilkakrotnie karany za kradzież.

Ohydnygo sadystę,, którego schwytano na stacji w Wąbrzeźnie, odprowadzono do Posterunku Pol. Państw. w Książkach.



TERAZ lub NIGDY

naależy wykorzystać nadarzącą się okazję. Zbliża się bowiem Gwiazdka. Narzekamy dziś wprawdzie na brak gotówki, jednakże każdy w okresie przedgwiazdkowym najwięcej kupuje. Każde przedsiębiorstwo wyjdzie zwycięsko z trudnego położenia o ile będzie umiało zjednać sobie klientów. Sposób na to przecież tak łatwy: Na- teży poprostu nadać r e k l a m ę do jed- nego z najpoczytniejszych pism — a tem jest bezwarunkowo

„GŁOS WĄBRZESKI“

Wszystko inne samo się znajdzie!

Zatem hasłem wszystkich pp. Kuponów i Przemysłowców na dziś i dni następne niechaj będzie:

TERAZ LUB NIGDY
umieścić reklamę
w „Głosie Wąbrzeskim“

WIADOMOSCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia, 20 grudnia 1929 r.

— **DZIŚ** dodajemy prócz 4 stron gazety, 8 stron świątecznego dodatku „Opiekun“ i 4 strony dodatku „Nasz Przyjaciel“. Następnym numerem gazety wyjdzie jutro, t. j. w sobotę o zwykłym czasie. Numer świąteczny „Głosu“ wyjdzie w poniedziałek. Ogłoszenia do świątecznego numeru przyjmujemy tylko do soboty wieczorem.

— Na gwiazdkę. Na gwiazdkę dla biednych ofiarował p. Markuszewski 10 paczek domieszki do kawy, 10 paczek proszku do prania, 20 kaw. mydła i 10 funtów cukru. Za przesłane dary składa serdecznie „Bóg zapłać“
Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo
w Wąbrzeźnie.

— Na ubogich złożył w administracji naszej p. Gerke 5 zł.

— **Pomocy w nagłych wypadkach** dla członków Kasy Chorych udzielają w dniu 22 bm. w Wąbrzeźnie p. dr. Kawczyński, lekarz kasowy. Na okręg Kowalewo natomiast p. dr. Michałowski, lekarz kasowy.

— **Gwiazdka dla Wdów i Inwalidów Wojennych**. W niedzielę 22 grudnia b. r. o godz. 4-tej w lokalu p. Malskiego, ul. Grudziądka, zostanie wydana gwiazdka wdowom i inwalidom wojennym i to: członkom Pow. Koła Związku Inwalidów Woj. Rz. P. w Wąbrzeźnie, którzy niezalegają z składkami dłużej jak 4 miesiące. Gwiazdka winna być odebrana do godz. 5-tej, gdyż po tym czasie nieopdyjęte porcje zostaną rozdzielone pomiędzy najbiedniejszych O punktualne przybycie uprasza Zarząd Pow. Koła Związku Inwalidów Rz. P. w Wąbrzeźnie.

— **Zebranie konstytucyjne** w celu założenia Akademickiego Koła Wąbrzeźnian odbyło się w lokalu p. Klimka w obecności blisko 20 osób. Zebranie zajął p. Sigurski, poczem ustalono porządek obrad. Na drugim punkcie znajdował się wybór tymczasowego zarządu, w skład którego wchodzą: p. Rejman jako prezes, p. Jezierski jako wice-

prezes, p. Adam Szczuka jako sekretarz, skarbnik p. Deręgowski. Prócz zarządu wybrano komisję: statutową i balową. Po wyczerpaniu porządku obrad p. prezes solwował zebranie, wyznaczając następne na dzień 20 bm. o godz. 5-tej popoł. w tym samym lokalu.

— **Zatrucie mięsem**. Wskutek zatrucia mięsem, zmarła onegdaj w szpitalu niejakas Antonina Abramowiczowa z Wąbrzeźna zam. przy ul. Kopernika. Krewni zmarłej, którzy również u p. Tyburskiego we Wroniu jedli mięso ze zabitego świnia także zachorowali, jednakże życiu ich nie grozi śmierć.

— **„Bar Obywatelski“**. Pan Jan Kaczyński właściciel hotelu Dwór Wąbrzeski, otwiera od 1. stycznia 1930 roku restaurację pod firmą „Bar Obywatelski“, w której będzie można nabyć bardzo tanio obiady, kolacje, oraz inne przekąski po cenach 50% niższych.

— **Odezwa**. W celu zorganizowania zjazdu koleżeńskich słuchaczy uczelni technicznej w Ilmenau jako też akademii technicznej w Arnstacie uprasza niżej podpisany o podanie swch adresów do 1. 3. 1930 roku. Zjazd ma się odbyć podczas Wystawy Komunikacyjnej w Poznaniu.

Wszystkie pisma polskie proszę o łaskawy przedruk niniejszej odezwy.

Inżynier S. Nowacki Wąbrzeźno - Pomorze ulica Strzelecka 32 telefon 104.

— **Gwiazdka dla ubogich**. Wczoraj po południu tradycyjnym zwyczajem urządzono w sali p. Szymańskiego „gwiazdkę“ dla najuboższych, którymi opiekuje się Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo. Wśród gości, którzy raczyli przybyć na tę piękną uroczystość, zauważyliśmy ks. Mówińskiego, Siostrę Przełożoną, pana Starostę Zajackowskiego, pana Burmistrza Schwarza, i wielu innych obywateli miejscowych.

Po deklamacji, prezydentka Towarzystwa p. dr. Piotrowska zajął uroczystość, poczem dyrektor Towarzystwa ks. proboszcz Zakrys przemówił do zebranych, dziękując ofiarodawcom za urządzenie gwiazdki.

Ogółem obdarzono około 140 biednych. Piękna pieśń kolendowa zakończyła tę piękną uroczystość.

— **Opłatek w Sodalitji Marjańskiej**. Wczoraj, o godz. 5-tej popołudniu członkowie Sodalitji Marjańskiej urządzili gwiazdkę, w sali gimnazjalnej. Przybyło sporo gości z ks. prof. Żynda, założycielem Sodalitji. Na wstępie uroczystości odśpiewano wspólnie pieśń „Bóg się rodzi“, poczem ks. prof. Brejski, Moderator, powitał gości i członków. Dzieleno się „opłatkiem“ na znak pokoju wielkiego i miłości braterskiej. Po różnych deklamacjach, zjawiał się ku wielkiej ucieście uczestników uroczystości „gwiazdor“ przynosząc moc porunków ks. Moderatorowi Brejskiemu i p. prof. Matuszewskiej. Wykład o „zwyczajach gwiazdkowych w różnych krajach“ wygłosił prefekt Sodalitji p. Alfons Skibicki.

Na tem zakończyła się uroczystość.

Z POWIATU.

— **Jarantowice**. W niedzielę, dnia 8 bm. odbyło się zebranie przedwyborcze Narodowej Partji Robotniczej w związku z zbliżającymi się wyborami do Sejmiku Powiatowego. Zebranie zostało zwołane przez p. Żonakowskiego z Jarantowic. W sali miejscowej oberży zebrała się gromada publiczności, której niemała część tworzyli miejscowi rolnicy. Zebranie zajął prezes Żonakowski hasłem: „Szczęść Boże!“

Jako referent przybył red. p. Bagiński z Torunia, który wygłosił dłuższe przemówienie na

a później na temat ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej w całym państwie. Mówca w sposób jasny przedstawił zebranym sprawy jakie są rozstrzygane przez parlament powiatowy — zaznaczając przytem, że sfery biedniejsze i pracujące muszą mieć również swoich przedstawicieli w samorządach, gdyż inaczej pozostaje u dołu rozgoryczenie i niezadowolenie, które by mogłoby w szkoliwy dla państwa wybuchnąć.

Po zebraniu odbyła się mała pogawędka na różne tematy społeczne i polityczne w ścisłym gronie.

— **Książki**. W niedzielę dnia 1 bm. odbyło się tu zebranie informacyjne w sprawie wyborów do Sejmiku Powiatowego. Zebranie zwołał i zajął p. Zieliński z Zaszkoza. Przewodniczący p. Zieliński wypowiedział kilka słów wstępnych na temat ważności wyborów, poczem oddał głos p. red. Bagińskiemu. Referent najpierw wyjaśnił zebranym znaczenie Sejmiku Powiatowego dla ludności powiatu, poczem mówił na temat położenia politycznego i gospodarczego w państwie. Po referacie zabrał głos p. Zieliński, który uzupełniając wywody referenta, poruszył niektóre sprawy z terenu powiatu.

Jak się dowiadujemy została lista N. P. R. okręgu Książki unieważniona przez okręgową komisję wyborczą.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

— **Magistrat — Kowalewo**. Nadesłanego sprostowania umieścić nie możemy, albowiem komunikat otrzymaliśmy od Kasy Skarbowej.

— **P. Fr. Ptaszyński — Radowiska**. Sprostowania nie umieścimy. O ile dana władza przyśle nam sprostowanie — wówczas je umieścimy.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Walne zebranie Stowarzyszenia Kat. Młodzieży Męskiej** zwołane na niedzielę, dnia 15-go grudnia br. zostało odłożone na niedzielę, dnia 22-go grudnia br. na godz. 1.30 po poł. w wikaryjce. Zebranie to odbywać się będzie według następującego porządku obrad: 1) Śpiew. 2) Zagajenie: Wybór prezjdum. 3) Sprawdzenie obecnych członków. 4) Odczytanie protokołu. 8) Sprawozdanie Zarządu: a) patrona, b) prezesa, c) sekretarza, d) skarbnika, e) bibliotekarza, f) gospodarza, g) naczelnika. 6) Dyskusja nad sprawozdaniami Zarządu. 7) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 8) Uchwalenie absolutorjum zarządowi. 9) Wybory do Zarządu. 10) Wybory Komisji Rewizyjnej. 11) Uchwalenie wpisowego i składek. 12) Przemówienia Patronatu i gości. 13) Zamknięcie obrad. 14) Odśpiewanie pieśni „My chcemy Boga“.

Na powyższe zebranie zapraszamy rodziców członków, członków Patronatu, członków wspierających, oraz wszystkich tych, którym sprawa Młodzieży Katolickiej spoczywa na sercu.

Uprasza się wszystkich członków, aby przybyli w czapkach organizacyjnych, ponieważ w dniu tym odbędzie się wspólna fotografia.
Zarząd.

Baczność hokeistów K. S. Pomorzanki. W sobotę dnia 21 grudnia 1929 odbędzie się w lokalu p. St. Klimka zebranie. Ze względu na ustalenie rozgrywek związkowych przybycie wszystkich członków konieczne.

Dr. H. Ostrowski, kierownik sekcji.

Baczność III. męska drużyna harcerska. W niedzielę dnia 22 bm. o godzinie 14-tej zbiórka całej drużyny.

Obecność wszystkich druhów konieczna ze względu na próbie 3-go stopnia „młodzika“.
Komendant drużyny.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski“ B. Szczuka, Wąbrzeźna.
Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka Wąbrzeźno.
Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Każdy może wygrać
premję 50, 100, 200, 300 500 złotych
które Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu rozlosuje pomiędzy wkładców, oszczędzających w Kasie z okazji przekroczenia półtora miliona złotych wkładów oszczędnościowych w Kasie Spółdzielczej Parc.-Osadn.
Stan wkładów w dniu 1. 9. rb. wynosił 1.319.895.42 zł
a w dniu 23. 9. r! podniósł się do 1.453.000.00 zł
Braknie więc do półtora miliona tylko 47.000.00 zł
Poza normalnem rozlosowaniem 10 premji Zarząd przeznacza tym razem specjalną premję w sumie 200 zł dla osoby, która przekroczy swoim wkładem półtora miliona złotych.
Dotychczas Kasa rozlosowała w ten sposób 2.000 zł.
Kasa płaci od wkładów 10%.
Wypłata do 1.000 zł na każde żądanie, ponad 1.000 zł za dwutygodniowem wypowiedzeniem
Gwarancja 3.500.000 złotych.
Jeżeli kto pragnie wygrać premję, niech zatem nie zwleka ze złożeniem oszczędności w
Kasie Spółdzielczej Parc.-Osadniczej w Grudziądzu
Plac 23 Stycznia Nr. 21. Telefon nr. 390.
P.K.O. Warszawa Nr. 79.25. P.K.D. Poznań 205.780

40 PROSIĄT
rasy wielkiej, białej angielskiej, trzoda chlewna od niepamiętnych lat wolna od zaraźliwych chorób sprzedawana
PRUSZAK — Zielen
pow. wąbrzeski
Pomieszkanie
składające się z 5 pokoi, kuchni i łazienki natychmiast do wdzierżawienia.
Feliks Wiśniewski, Wąbrzeźno
ul. Kościuszki 8.
Poszukuje się
3 pokojowego mieszkania z kuchnią
Zgł. do administracji „Głosu Wąbrzeskiego pod „MIESZKANIE“

Aparat fotograficzny, fuzję
kal. 16 — bez kurków,
sieczkarke, kosi
22 cal., nadające się do parówki,
centryfugę „Alfa“
60 litr. sprzedawane korzystnie
TOBOLSKI, Kolejowa 71
(Pewnym osobom udział kredytu)

DOM. WAŁYCZ
sprzedaje
na miejscu w srody i soboty
wałki: szczapy, olchowe, brzożowe, świerkowe, draży oraz metry korkowe w drodze przetargu.
ZAJĄCE
kupuje stale po najwyższych cenach dziennych
E. Götze
WĄBRZEŹNO
tel. 174

Jeśli ziemia Twa uboga :-: Jeśli nędzny mewasz plon

Sypnij

Bracie

AZOTNIAKU

Wnet sam stwierdzisz co wart on.

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 12. 29. o g. 9,30 przed p. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę i fortepian

Zbiórka reflekt. przy poczcie w Ryńsku. Głowczewski kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 12. 29 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę

i bufet, i kredens, okolo 300 ctr. żyta niewymłóconego i okolo 700 ctr. jęczmienia niewymłóconego

Zbiórka reflekt. przy poczcie w Ryńsku. Głowczewski, kom. sąd. Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 12. 29. o g. 9 rzed poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Brunona Felskiego w Czaplach

i buhaja i 2 jałówki Głowczewski, komornik sąd. Wąbrzeźnie

Kino-Teatr Dwór Wąbrzeski

W sobotę, dn. 21 bm. o godz. 8¹⁵ i w niedzielę, dn. 22 o g. 5 i 8¹⁵

Najnowsze arcydzieło z naszą uroczą rodaczką

LIĄ MARĄ

w roli głównej pod tytułem

Dziś tańczy Marietta

Brawurowe dzieje dziewczęcia z którego w okrutny sposób zażartowano imponujący rozmach wystawy, popularność tematu, czynią z tego filmu pierwszorzędną atrakcję.

Rekordowy progr. razem 20 akt.

NASTĘPNY PROGRAM

„Jackie u ludożerców“

W roli gł. Jackie Coogan

i „Za cenę klejnotów“

W roli gł. det. Fox i zn. murzyn Jon Bill

W II święto SODOMA i GOMORA

Przyjmujemy

Opony

wszelkiego rodzaju do wulkanizowania

w nowoutworzonym, urządzonym na wzór amerykański i wyposażonym w aparaty według najnowszych wynalazków warsztacie wulkanizacyjnym zakł. „Good-Year“.

Nawet pęknięte opony będą pod gwarancją jak nowe.

Niskie ceny! Dla opon „Good-Year“ rabat!

H. Bauer .: Samochody

Tel. 3 Wąbrzeźnie, ul. Grudziądzka 9 Tel. 3

Sprzedam gospodarstwo

dziesięciomorgowe ziemia pszenna z żywym i martwym inwentarzem. Czysta hipoteka 19.000 z.

Wąbrzeźnie szosa Nielubska 5.

Dwa płaszcze męskie, czarne, sukienne sprzedawam tanio

Krajewski mistrz krawiecki Pomorska 1

Ostrzeżenie!

Osoba, która nieprawnie przechowuje moje rzeczy, jest mi już znana. Upraszam o zwrot pod moim adresem najpóźniej do 21-bm., w przeciwnym razie skieruję sprawę na drogę sądową.

MARJAN RÓŻYŃSKI Kolejowa 14

Samochód „Chevrolet“

półciężarowy jak nowy, 1 tonowy w bardzo dobrym stanie gotowy do jazdy, natychmiast sprzeda bardzo korzystnie

Feliks Wiśniewski, Wąbrzeźnie

ul. Kościuszki 8 :-: tel. 138

KINO SŁOŃCE

HOTEL pod BIAŁYM ORŁEM

Dziś w piątek poraz ostatni o godz. 8,15

Pierścień Bajadery

W sobotę, dnia 21 bm. o godz. 8,15 wieczorem, w niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 5,15 i 8,15 wieczorem

ukaze się na ekranie kina „Słońce“ daw o oczekiwana rywalka DOUGLASA FAIRBANKSA

BEBY DANIELS

pełna temperamentu, dowcipu i wdzięku, bogat. niezapomnian. filmu „Córka Zorry“

w filmie pod tytułem

PANIENKA z OBJEKTYWEM

ze znanymi asami ekranu jak Paweł Lucas, Scop Morgan, Nel Hamilton.

Następny rekordowy program świąteczny

„Ostatni uśmiech błazna“ i „Słodczy grzech“